



Rok 2014

Czy łatwo go podsumować?...

„Panie! zrządzisz nam pokój; bo wszystko, co się działo przy nas, czyniłeś ku dobremu naszemu” - Izaj. 26:12.

Zakończenie okresu, jakim jest rok, skłania do podsumowań. Firmy sporządzają bilanse księgowe, a przedsiębiorcy podsumowują zyski i straty. Pobudza to również nas do zastanowienia się, jakim był dla nas rok 2014?

Zapewne wszyscy braterstwo wspominają liczne konwencje i większe nabożeństwa organizowane w wielu zborach, na których mogliśmy posilać swego ducha. Wspominamy konwencje w Piotrowicach, Tarnowie, Hebdowie, Kostkach, Budziarach, Supraślu, Białogardzie, Bielsku-Białej, Chełmie, Andrychowie, a także na Ukrainie, na Mołdawii, w Rumunii, Francji i Niemczech, gdzie również dane było uczestniczyć braciom z Polski. Szczególnie wiele błogosławieństw przyniosła międzynarodowa konwencja w Szczyrku, gdzie przez sześć dni mogliśmy się spotykać z braćmi i siostrami z 17 krajów. Z błogosławieństw, które przynosiły nam wykłady, można było korzystać także poprzez internetowe łącza i tą drogą do około 1000 uczestników konwencji czasami dołączało jeszcze prawie 100 dodatkowych słuchaczy. Nic jednak nie jest w stanie zastąpić uścisku dłoni, serdecznego uśmiechu, wspólnych posiłków i długich braterskich rozmów. I chociaż zaplanowany program dnia konwencyjnego kończył się o godz. 18:00, to jednak na konwencyjnych salach dostępne były liczne formy społeczności często trwających nawet do godz. 22:00. Można więc było: posłuchać śpiewu chórów, obejrzeć relacje z życia braci na Filipinach albo naszych przyjaciół z Izraela, a także usłyszeć rozważania biblijne na temat Księgi Estery.

Również młodzież miała okazję do spotkań organizowanych w wielu miejscach w Polsce oraz w innych krajach. Odbyło się kilka kursów biblijnych, na których wspólnie dzieci, młodzież oraz osoby dorosłe mogły w ciszy i skupieniu pochylić się nad Słowem Bożym i starać się znaleźć w Biblii odpowiedzi na wiele trudnych pytań dotyczących wyboru drogi życia. Nie zabrakło też okazji do rozwijania talentów muzycznych, plastycznych i... sportowych.

Cieszymy się, że nasza społeczność powiększa się. Niejednokrotnie mieliśmy okazję uczestniczyć w nabożeństwach do chrztu, a zanurzenie w wodzie

drogich nam braci i drogich sióstr rodziło jak zawsze mnóstwo dobrych emocji, radości oraz też szczęścia. Starajmy się podnosić sobie nawzajem ręce, abyśmy potrafili razem służyć Bogu oraz wielbić naszego Stwórcę i Stworzyciela wszystkich rzeczy.

Wielu z nas mogło gościć i odczuć Boże błogosławieństwo na nowej sali nabożeństw zboru krakowskiego, przy której ma również swą siedzibę biuro naszego Zrzeszenia i redakcja „Na Straży”.

Jednak rok 2014 przyniósł także smutne zdarzenia. Swą ziemską pielgrzymkę zakończyło wielu drogich nam braterstwa, a pośród nich także ci, którzy byli dla nas filarami i z których duchowego dorobku i doświadczenia często korzystaliśmy.

Rok 2014 nie należał do spokojnych. Wydarzenia na Ukrainie uświadomiły wielu, jak kruchy jest światowy pokój i jak niewiele potrzeba, by konflikt rozlał się też na inne rejony świata. Skutkiem tego jest wzrost zagrożenia oraz ponowne rozkręcanie spirali zbrojeń. Walki we wschodniej Ukrainie budzą nasz niepokój nie tylko z tego powodu, że to kraj sąsiadujący z Polską, ale także dlatego, iż mieszkają tam nasi bracia, których bezpośrednio dotykają skutki tej niewypowiedzianej wojny. Szczególne doświadczenia są udziałem młodych braterstwa zagrożonych powołaniem do wojska.

Na całym świecie nasilają się trendy nacjonalistyczne, rasistowskie oraz religijnego fundamentalizmu, co często łączy się z antysemityzmem. Nacjonalizm widoczny jest zarówno w Rosji, jak i państwach Europy Zachodniej. Zamieszki na tle rasowym wybuchają również w USA, pomimo tego, że pierwszy raz w historii kraj ten ma czarnoskórego prezydenta.

Jednym ze skutków opisanych powyżej wydarzeń jest wzrost imigracji Żydów z różnych krajów, szczególnie z Ukrainy i Francji do Izraela. W roku 2014 do Izraela przybyło 26 500 osób, tj. o 32% więcej niż w 2013, z czego z Francji 7000 osób, a z Ukrainy 5800 osób. Agencja Żydowska przewiduje, że alija Żydów z ogarniętej wojną Ukrainy oraz Francji nasili się w roku 2015. Obecnie Izrael zamieszkuje 6,2 milionów Żydów, co stanowi ok. 44% z 14 mln żyjących na świecie. Warto uczynić porównanie z sytuacją sprzed stu lat. W roku 1914 na świecie również żyło 14 mln Żydów, ale tylko 85 tysięcy, tj. 0,6% z nich, mieszkało na terenie Ziemi Obiecanej. Pokazuje to, że Bóg systematycznie wypełnia swoje plany i tak jak zapowiedział przed wiekami przez proroka Izajasza: *„... podniesie chorągwie między poganami, a zgromadzi wygnanych z Izraela, a rozproszonych z Judy zbierze ze czterech stron ziemi”* - Izaj.



11:12.

Widać wyraźnie, że obecne wprowadzanie Żydów do ziemi jest inne niż to przed wiekami, gdy opuszczali oni Egipt i Babilon, bo jak mówi prorok: „*Dnia onego, gdy się Pan będzie mścił od łożyska rzeki aż do potoku Egipskiego, wy synowie Izraelscy po jednemu zebrani będziecie*” - Izaj. 27:12.

Patrząc na dane statystyczne, widzimy, że proces gromadzenia Żydów w ich ojczyźnie trwa ponad sto lat i jeszcze się nie zakończył, ale już wkrótce połowa ich populacji mieszkać będzie w Izraelu.

Zaniepokojenie świata budzą informacje dochodzące z Bliskiego Wschodu. Na terenach należących do Syrii i Iraku powstaje nowa struktura zwana Państwem Islamskim, która stara się wskrzesić kalifat, czyli państwo oparte na prawie islamskim. Działanie Państwa Islamskiego charakteryzuje niezwykle brutalność, terror i prześladowania religijne dotyczące szczególnie chrześcijan zamieszkujących na tamtym terenie, ale także inaczej wierzących muzułmanów. Chrześcijańscy mężczyźni są zabijani, a kobiety porywane i gwałcone. Częstym sposobem wymierzania kary jest ścięcie głowy - czasem nawet filmowane i rozpowszechniane w internecie. Jest to czwarte państwo, które powstaje nad wymienianą w Biblii rzeką Eufrat i dla interesujących się prorocत्वami może ta sytuacja kojarzyć się z czterema aniołami związanymi u rzeki Eufrat (Obj. 9:14). Z trzech dotychczas leżących nad Eufratem państw dwa: Syria i Irak pogrążone są w stanie wojny domowej. Jedynym dotychczas stabilnym państwem leżącym nad Eufratem była Turcja. Przez wiele lat utrzymywała ona również przyjazne stosunki z Izraelem. Jednak w ostatnich kilku latach nasilające się wpływy islamistów w Turcji przyczyniły się do zmian w polityce tego kraju. Stosunki z Izraelem uległy oziębieniu, a kraj wyraźnie zdąża w kierunku państwa wyznaniowego, co może prowadzić do niepokoїв wewnętrznych.

Nie ustaje zagrożenie wewnątrz Izraela ze strony Palestyńczyków. Po okresie względnego spokoju spiralę przemocy uruchomiło w roku 2014 uprowadzenie i zamordowanie przez Hamas trzech izraelskich nastolatków. Zmasowany ostrzał raketowy Izraela ze strefy Gazy zawoocował nasileniem się konfliktu. Co dzień wystrzeliano w kierunku Izraela kilkaset rakiet. Spowodowało to konieczność interwencji wojskowej Izraela w Gazie. Operacja wojskowa Izraela odniosła sukces, jednak propagandowo, z powodu ofiar cywilnych wśród Palestyńczyków zakończyła się porażką, gdyż przyczyniła się do dalszego umacniania wrogiego stosunku opinii światowej do Izraela. Paradoksalnie przyczyniła się do tego również „Żelazna Kopuła” - system antyrakietowy, który ograniczył straty wśród izraelskiej ludności cywilnej.

Nie ustaje również możliwość zagrożenia dla Izraela ze strony Iranu, który co prawda zobowiązał się do zaprzestania prac nad bombą atomową, ale negocjacje ze wspólnotą międzynarodową nad jego programem nuklearnym ciągle jeszcze nie zakończyły się sukcesem i zostały przedłużone o kolejne pół roku. Biorąc pod uwagę deklaracje przywódców tego kraju dotyczące chęci zniszczenia Izraela, obawy te nie są bezpodstawne.

W roku 2014 dały o sobie znać również inne zagrożenia. Wybuch epidemii wirusa ebola w Afryce uświadomił światu, że ta śmiertelna choroba w każdej chwili może się przenieść i rozwinąć na innych kontynentach i stanowić zagrożenie dla całej ludzkości. Pomimo znacznych postępów w medycynie, w przypadku niektórych chorób jesteśmy bezradni.

Zaniepokojenie ludzkości budzi również ocieplenie klimatu, za które, jak przypuszczają naukowcy, odpowiedzialna jest emisja gazów cieplarnianych. Ograniczanie ich wytwarzania zmusza narody do współpracy. Zagrożenia spowodowane chorobami, zmianami klimatycznymi, terroryzmem i inne wyzwania stające przed współczesnym światem uświadamiają ludzkości, że w ich zwalczaniu potrzebne jest współdziałanie wszystkich narodów. Jednocześnie pokazują, że w wielu przypadkach bez pomocy z „góry” ludzkość staje się bezradna. Jako ludzie wierzący mamy nadzieję, że wszystko, co się dzieje na świecie, zarówno rzeczy dobre, jak i te, które wydają się nam złe, są pod kontrolą Najwyższego i służą „ku dobremu” w celu uświadomienia zła i naprawienia ludzkości.

Jesteśmy wdzięczni Naszemu Niebieskiemu Ojcu, że prowadzi nas wśród rozrukanych światowych burz. On jest Panem, „*który toruje drogę przez morze i ścieżkę przez potężne wody*” (Izaj. 43:16 NP). Wiemy również, że „*On kocha swój lud. Wszyscy Jego święci są w Jego ręku. U nóg Twoich oni usiedli, słowa Twoje przyjmują*” (5 Mojż. 33:2 BT).

Daj nam, Panie, abyśmy mogli rozumieć i ze szczerym sercem przyjmować Twoje Słowa. Dzięki Tobie składamy za wszystko, czym nas obdarzałeś w 2014 roku. Ale równie wdzięczni jesteśmy Ci i za to, czego nam nie dałeś. Bo Ty przecież lepiej od nas wiesz, czego naprawdę nam potrzeba.

Dzięki Ci za obecność twego Syna, który ma w swej pieczy zarówno Małutkie Stadko, jak i swych cielesnych braci - naród izraelski. Jakże wdzięczni jesteśmy, że możemy żyć w czasach, gdy jest Książę, który wstawia się za synami twego narodu (Dan. 12:1).

W imieniu Redakcji życzymy Braterstwu wielu błogosławieństw w nowym, 2015 roku. Niech Pan Wam błogosławi w waszej drodze poświęcenia i niech przed wami otwiera skarbnice duchowych prawd. Niech współ-



nie prowadzi nas swoimi ścieżkami i chociaż wiemy, że czasem nie są one łatwe, to zawsze jest na nich Jego błogosławieństwo.

„Koronujesz rok dobrocią twą, a **ścieżki** twoje

skrapiasz tustością” – Psalm 65:12.

Krajcer Piotr
R-
„Straż”